



25-latka straciła 82 tysiące złotych! Oszuści zaciągali na nią pożyczki w parabankach

data aktualizacji: 2025.03.05



Jeżeli dostałeś/aś propozycję skorzystania ze świetnej usługi finansowej, ktoś mówi Ci, że zarobiłeś/aś duże pieniądze i namawia do pośredniczenia w transakcji finansowej lub inwestowania pieniędzy np. w kryptowaluty - uważaj! Możesz paść ofiarą oszustwa, tak jak młoda mieszkanka powiatu nowomiejskiego.

Przeczytaj koniecznie tekst i podaj go dalej. W ten sposób możemy razem przeciwdziałać oszustom!

Do 25-letniej mieszkanki powiatu nowomiejskiego zadzwonił mężczyzna, który **mówił z obcym akcentem**. Poinformował on kobietę, że na jej koncie od kryptowalut znajdują się pieniądze w kwocie 7 tys. zł, które zarobiła.

Pieniądze te rzekomo zostały przebrane na jej konto bankowe, ale zostały zablokowane, bo była to zbyt duża suma. **Aby je odblokować i odzyskać, kobieta miała przelać taką samą kwotę pieniędzy na swoje konto Revolut.** Warto dodać, że zawiadamiająca wcale nie miała tam utworzonego konta.

Dlatego mężczyzna **kazał jej zainstalować specjalną aplikację Supremo**, tzw. zdalnego pulpitu

na telefonie i laptopie, która miała rzekomo ułatwić jej przelanie pieniędzy z kryptowalut. Następnie mężczyzna **kazał kobiecie zalogować się na jej konto bankowe**, wpisując hasło i login. Kobieta musiała zaciągnąć kredyt w kwocie 7 000 zł, by przelać na konto Revolut pieniądze, które miały rzekomo odblokować zarobioną przez nią wcześniej na kryptowalutach kwotę. **Finalnie w ciągu kilku dni kobieta podczas rozmów z rzekomymi pracownikami banku dokonała kilku transakcji, które sama potwierdzała, ale też obce osoby bez jej wiedzy zaciągnęły na nią kredyty w parabankach. 25-lątka straciła łącznie 82 tys. zł.**

Zachęta do zainstalowania programu na własnym komputerze

Programem, który najczęściej każą instalować oszuści, jest ANYDESK, ale mogą to także być inne aplikacje, takie jak Supremo, które mają taką samą jak funkcjonalność. Program ten jest legalny, używany na całym świecie przez specjalistów z dziedziny IT, aby łączyć się z komputerami klientów w celu udzielenia zdalnej pomocy w kwestiach technicznych działania komputerów i programów na nich zainstalowanych. Działanie takiego programu polega na tym, że osoba z dowolnego miejsca na świecie może uzyskać dostęp do naszego komputera i używać go tak, jakby była jego właścicielem. Oczywiście program sam w sobie nie jest w stanie zrobić niczego złego, a tylko nieumiejętne i bezkrytyczne korzystanie z tego programu, szczególnie w wyniku namowy przez nieznane nam osoby, którym dajemy nieskrępowany dostęp do naszego komputera, prowadzi później do wielu problemów, najczęściej prawnych i finansowych.

Przejęcie konta, kradzież pieniędzy

Oszuści wprowadzają w błąd swoje ofiary, mówiąc np. że program zdalnego pulpitu jest potrzebny, bowiem wystąpiły problemy techniczne na komputerze lub rzekomym koncie inwestycyjnym ofiary. Ofiara loguje się do swojego banku i wykonuje jakąś operację, a oszust przejmuje kontrolę nad rachunkiem tej osoby, prosi o kody do potwierdzania operacji i dosłownie na oczach ofiary okrada ją z pieniędzy na jej koncie, nierzadko także generując na rachunku bankowym pokrzywdzonego debet. Często zdarza się także, że oszuści wyłudniają od swojej ofiary dane z dowodu osobistego i wykorzystują je np. do zaciągnięcia kredytu w banku ofiary, podszywając się pod nią samą, robią to także w innych bankach lub firmach pożyczkowych.

Apelujemy o przestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa w sieci!

Pamiętajmy, że zarówno w świecie realnym, jak i wirtualnym to my sami w pierwszej kolejności musimy zadbać o bezpieczeństwo naszych danych osobowych oraz finansów.

Nie daj się oszukać!

KPP NML/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77506-25-latka-stracila-82-tysiace-zlotych-oszuscizaciagneli-na-nia-pozyczki-w-parabankach>